

Konkurs Wyżłów na Sandomierszczyźnie



Wczesnym pogodnym porankiem 10 września 2017, w otoczeniu sandomierskiej starówki na dziedzińcu Zamku Kazimierzowskiego w Sandomierzu zespół sygnalistów „Raróg” zaprasza wszystkich zainteresowanych sygnałem zbiórka do stawienia się w wyznaczonym miejscu by rozpocząć III Regionalny Konkurs Wyżłów Wielostronnych zorganizowany przez Komisję Kynologiczną ORŁ w Tarnobrzegu, Zarząd Okręgowy oraz KŁ Ziemia Sandomierska. W pierwszej kolejności psy stanęły do przeglądu weterynaryjnego który przeprowadził nasz kolego

lekarz weterynarii Krzysztof Gębura. Po sygnale powitanie otwarcia imprezy dokonał Prezes ORŁ w Tarnobrzegu Tadeusz Jabłoński, przywitał uczestników dzisiejszej rywalizacji, komisję sędziowską oraz zaproszonych gości i sympatyków kynologii łowieckiej. Burmistrz Sandomierza Marek Bronkowski podkreślił rolę psa w łowiectwie oraz wyraził nadzieję, że Konkursy psów myśliwskich na stałe wkomponują się w kalendarz imprez organizowanych w Sandomierzu. Następnie Krzysztof Fryc przewodniczący Komisji Kynologicznej ORŁ omówił sprawy techniczne i scenariusz konkursu. Do rywalizacji stawiło się 12 z 16-tu wcześniej zgłoszonych psów, które oceniane były przez doświadczony zespół sędziowski Krzysztofa Fryca Sędziego Głównego oraz Zofię Karolczyk, Pawła Bocianowskiego, Zdzisława Borowca, Józefa Jędrała, Konrada Mąkosę, Piotra Zajęca, którym pomagało czterech asystentów sędziowskich. Po przeprowadzeniu losowania numerów i zakończeniu części otwarcia wszyscy przejechali na bazę konkursu domek myśliwski KŁ Ziemia Sandomierska do Beszyc. Tam nastąpił podział zgodnie z wylosowaną numeracją na trzy grupy po cztery psy tj. „duże pole” czyli praca w suchym polu a pracę oceniali Zofia Karolczyk i Konrad Mąkosę, „małe pole” czyli włóczki i odnajdywanie zwierzyny a pracę oceniali Paweł Bocianowski i Piotr Zajęc, „wodę” pracę oceniali Zdzisław Borowiec i Józef Jędrał. Dla wszystkich psów przygotowane były kuropatwy, strzelone i żywe kaczki oraz króliki które pobrane były przez uczestników przed wyruszeniem w teren. Łącznie psy oceniane były w 18 konkurencjach podczas polowania na kuropatwie. Miejscem rywalizacji były wspaniałe tereny łowieckie Koła Łowieckiego Ziemia Sandomierska zasobne w naturalną zwierzynę drobną zwłaszcza kuropatwy stwarzając podobne warunki pracy dla wszystkich startujących psów. Pogoda dopisuje nawet za bardzo mimo września zrobiło się upalnie i sucho co utrudniało pracę psów w polu jednak dobre stany zwierzyny oraz sprawna organizacja pozwalają na zakończenie pracy przed planowanym czasem. Aby startujący nie opadli z sił a komisje sędziowskie uzupełniły energie Koło Łowieckie przygotowało grochówkę dowożąc ją w miejsce pracy i oceny psów. Po kilku godzinnych zmaganiach w polu i wodzie psy zakończyły pracę a komisja przyznała 4 dyplomy I^o, 4 dyplomy II^o i 1 dyplom III^o a o wysokim poziomie wyszkolenia psów świadczy to że tylko trzy nie zaliczyły konkursu. Psy zostały oceniono następująco:

- 1 miejsce dyplom I^o CPC złoty medal uzyskał wyżel niemiecki krótkowłosy, DOMINO z Hubertowskich Łowisk, właściciel Maciej Osieleniec przewodnikiem była Alicja Mijas.
- 2 miejsce dyplom I^o srebrny medal uzyskał wyżel niemiecki krótkowłosy, TIKKA Kajminia, właściciel i przewodnik Rafał Owca.
- 3 miejsce dyplom I^o brązowy medal wyżel niemiecki krótkowłosy, BEZA Hancaga, właściciel i przewodnik Piotr Dawiec.

Należy podkreślić że nasz okręg reprezentowało cztery psy, najlepszy zajął 8 lokatę z dyplomem II^o wyżel niemiecki szorstkowłosy FIONA Ostoja Dębowa właściciel Maria Cygan a przewodnikiem był Leszek Cygan, następny 9 miejsce z dyplomem III^o wyżel niemiecki krótkowłosy Roma Kajminia przewodnik i właściciel Paweł Surtel pozostałe dwa wyżły węgierskie krótkowłose Sylwestra Łukawskiego nie zdobyły dyplomu.

Podsumowania konkursu wręczenia dyplomów, medali oraz nagród dokonał sędzia główny Krzysztof Fryc, Marian Tatara członek naczelnej rady łowieckiej oraz Tadeusz Jabłoński prezes ORŁ. Najlepsze psy uhonorowane zostały nagrodami ufundowanymi przez ZO PZŁ w Tarnobrzegu oraz wygrawerowanymi statuetkami przygotowanymi przez Stanisława Krawca i Jerzego Ozgę. Burmistrz Sandomierza ufundował i osobiście wręczył puchar dla najlepszego psa z naszego okręgu którym została FIONA Ostoja Dębowa. Komisja sędziowska biorąc pod uwagę całokształt prowadzenia psa na konkursie wybrała najlepszego menera którym został Rafał Owca a upominki ufundowali Izabela i Michał Macko. Z wyborem największego pechowca nie było problemu którym

został Sylwester Łukawski a jego dwa psy nie zaliczyły konkursu, można powiedzieć że to jest cena debiutu na konkursach. Każdy przewodnik otrzymał upominki przygotowane przez firmę Husse i organizatorów a najlepszy wyżeł niemiecki krótkowłosego konkursu otrzymał butelkę szampana od autora tekstu. Redakcja Łowca Polskiego doceniając niezastąpioną rolę wyszkolonego psa w polowaniu ufundowała trzy roczne prenumeraty. Nie zapomniano o komisji sędziowskiej i dla upamiętnienia konkursu wręczono upominki przygotowane przez Burmistrza Sandomierza. Po sygnale koniec polowania Marian Tataro krótko podsumował organizację i dokonał oficjalnego zamknięcia konkursu.

Zgodnie z naszą tradycją od lat oprócz dań z grilla zaserwowany został pieczony dzik z wspaniałą kaszą przekazany przez Roberta Jędrala upieczony za sprawą Rafała Gospodarczyka, soki i jabłka zaserwował Sylwester Łukawski a coś mocniejszego i smakowitego wsparli Mariusz Pasztaleniec, Marek Leśkiewicz, Robert Wryk, Mariusz Tysa i Wojciech Kułaga. Drugiego dzika jak to się mówi na kuchnię przekazał Nadleśniczy z Rudnika Ireneusz Hołodniak.

Warunki jakie stworzyli gospodarze sprzyjały długim dyskusjom i wymianom poglądów oczywiście na tematy kynologiczne a biesiada trwała do późnego wieczora. Cieszy coraz większe zainteresowanie i zaangażowanie sympatyków kynologii wszyscy wiemy i rozumiemy co znaczy wyszkolony pies myśliwski a weryfikacja na konkursach sprzyja podnoszeniu ich umiejętności. Zmaganiom psów przyglądali się nowowstępujący do PZŁ w ramach zajęć szkoleniowych, zapoznawali się z pracą psów i wymaganiami jakie są im stawiane a na koniec uzyskali wpis w dzienniczku stażysty uczestnictwa na imprezie.

Organizacja konkursu wyżłów to bardzo duże i trudne przedsięwzięcie organizacyjne, wymaga kilkumiesięcznych przygotowań począwszy od wyszukania łowisk zasobnych w ptactwo łowne, zabezpieczenie zwierzyny na poszczególne konkurencje, obsługa i logistyka, opracowanie dokumentacji. Bez dużego i osobistego emocjonalnego zaangażowania się członków komisji kynologicznej oraz Kolegów myśliwych z koła łowieckiego gospodarzy terenów by się nie odbył, dlatego dziękuję Wam bardzo za poświęcony czas, wkład pracy włożony w organizację oraz wszystkim wspierającym kynologię łowiecką w okręgu tarnobrzeskim.

Dziękuję,
Ku Chwale Polskiej Kynologii

Krzysztof Fryc
Przewodniczący Komisji
Kynologicznej ORŁ